

To był „nowiczok”

13 kwietnia 2018

Wczoraj po południu Organizacja ds. Zakazu Broni Chemicznej (OZBC) z siedzibą w Hadze wydała w Londynie komunikat specjalny potwierdzający, że substancja, którą ponad miesiąc temu próbowano otruć w Anglii brytyjsko-rosyjskiego szpiega Siergieja Skripała, należała do grupy środków bojowych „nowiczok”, opracowanej w ZSRR w latach 1970.

Jednocześnie OZBC nie wskazała jakie jest pochodzenie użytej trucizny i kto ją zastosował – formuła tej substancji jest znana od dawna a zdolność do jej wyprodukowania ma ok. 20 krajów. Na początku tego miesiąca brytyjskie wojskowe laboratorium chemiczne zadeklarowało, że nie jest w stanie określić, czy użyty w Salisbury „nowiczok” został wyprodukowany w Rosji, czy gdzie indziej.

OZBC podkreśla w swoim komunikacie, że substancja miała bardzo wysoką jakość („czystość”). Szczegóły jej struktury są zawarte w „tajnym, kompletnym raporcie” do dyspozycji państw członków organizacji. OZBC jest organem wykonawczym konwencji o zakazie broni chemicznej, podpisanej w 1993 r. Należą do niej 192 państwa, więc niemal wszystkie kraje świata. Birma (Mjanma) i Izrael podpisały konwencję, lecz jej dotąd nie ratyfikowały.

Brytyjski minister spraw zagranicznych Boris Johnson zapewnił, że „nie może być żadnych wątpliwości, co do tego, co zostało użyte i nie ma innego wytłumaczenia w kwestii sprawcy – jedynie Rosja ma środki i motyw”. Rosja zaprzecza jakoby miała coś wspólnego z próbą zabójstwa w Salisbury.

66-letni Siergiej Skripał wraca do zdrowia, ale wolniej niż jego córka Julia, która wyszła już ze szpitala. Wypisano do domu również policjanta, który otrucił się pomagając Skripałom. Dwójka Rosjan poleci do Stanów Zjednoczonych, gdzie ma zostać ukryta. Afera związana z tym otruciem spowodowała

bezprecedensową w historii falę wydaleń rosyjskich dyplomatów z ponad 20 krajów, co spotkało się z takim samym działaniem Rosji.

Autorstwo: JSz

Źródło: Strajk.eu